

# Ponowny oblot Seawind 300C

#Lotnictwo cywilne 19 marca 2010

**Amerykańska spółka Seawind poinformowała, że wznowiono loty testowe mini-amfibii Seawind 300C. Samolot powinien wkrótce otrzymać certyfikaty kanadyjskich i amerykańskich władz lotniczych.**

Seawind to mały, w dużej mierze kompozytowy samolot dla 4 osób. Silnik Contamotory rodziny Seawind sprzedawane były w zestawach do samodzielnego montażu od 1993. Kolejne wersje, różniące się m.in. mocą silników cieszyły się umiarkowaną popularnością. Do tej pory lata ok. 70 maszyn tego typu, wyłącznie w USA i Kanadzie.

W 2004 wytwórnia zdecydowała się jednak na zakończenie produkcji zestawów i skoncentrowaniu się na budowie i certyfikowaniu modelu 300C, który miał być oferowany jako gotowy samolot.

Niestety, program prób został tragicznie przerwany wypadkiem prototypu, do którego doszło 16 sierpnia 2007. Zginął wtedy oblatywacz, Glenn Ralph Holmes. Wytwórnia zdecydował w takiej sytuacji o zawieszeniu programu.

Po kilku miesiącach zdecydowano jednak o rozpoczęciu poszukiwania środków na kontynuowanie prac. Ostatecznie zostały one wznowione w 2008. W ubiegłym roku udało się wzmocnić zespół pracowników, m.in. o Johna Taylora, który przeszedł właśnie na emeryturę, jako wiceprezes Bombardiera ds. technicznych.

Próby naziemne przeciągnęły się o kilku miesięcy. Ostatecznie jednak kilka dni temu doszło do wznowienia lotów testowych. Pierwszy z nich trwał godzinę. Oblatywacz, Paul Kissman stwierdził, że samolot zachowywał się doskonale. Prezes Seawind zapowiedział w związku z tym pełne doposażenie obu posiadanych prototypów w ciągu 4 tygodni i stosunkowo szybkie zakończenie prób certyfikacyjnych.

Samoloty będą produkowane w Kanadzie, w halach przedsiębiorstwa na lotnisku Saint-Jean-sur-Richelieu. Seawind zebrała do tej pory ok. 50 potwierdzonych zamówień na swoje nowe samoloty.

Image not found or type unknown



*Saewind to mały, w dużej mierze kompozytowy samolot dla 4 osób. Silnik Continental IO-550N o mocy 310 KM zapewnia prędkość maksymalną 322 km/h tuż nad wodą i prędkość przelotową 272 km/h przy wykorzystaniu 55% mocy, na wysokości prawie 2500 m / Zdjęcie: Seawind*

Samoloty rodziny Seawind sprzedawane były w zestawach do samodzielnego montażu od 1993. Kolejne wersje, różniące się m.in. mocą silników cieszyły się umiarkowaną popularnością. Do tej pory lata ok. 70 maszyn tego typu, wyłącznie w USA i Kanadzie.

W 2004 wytwórnia zdecydowała się jednak na zakończenie produkcji zestawów i skoncentrowaniu się na budowie i certyfikowaniu modelu 300C, który miał być oferowany jako gotowy samolot.

Niestety, program prób został tragicznie przerwany wypadkiem prototypu, do którego doszło 16 sierpnia 2007. Zginął wtedy oblatywacz, Glenn Ralph Holmes. Wytwórnia zdecydował w takiej sytuacji o zawieszeniu programu.

Po kilku miesiącach zdecydowano jednak o rozpoczęciu poszukiwania środków na kontynuowanie prac. Ostatecznie zostały one wznowione w 2008. W ubiegłym roku udało się wzmocnić zespół pracowników, m.in. o Johna Taylora, który przeszedł właśnie na emeryturę, jako wiceprezes Bombardiera ds. technicznych.

Próby naziemne przeciągnęły się o kilku miesięcy. Ostatecznie jednak kilka dni temu doszło do wznowienia lotów testowych. Pierwszy z nich trwał godzinę. Oblatywacz, Paul Kissman stwierdził, że samolot zachowywał się doskonale. Prezes Seawind zapowiedział w związku z tym pełne doposażenie obu posiadanych prototypów w ciągu 4 tygodni i stosunkowo szybkie zakończenie prób certyfikacyjnych.

Samoloty będą produkowane w Kanadzie, w halach przedsiębiorstwa na lotnisku Saint-Jean-sur-Richelieu. Seawind zebrała do tej pory ok. 50 potwierdzonych zamówień na

swoje nowe samoloty.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o